



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Sylwetki racjonalizatorów. Józef Podzorny, „Sonda”, 1980, nr 34(265), s. 1, 4.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p style="text-align: center;">2</p>	<p>Ilość skanów</p> <p style="text-align: center;">2</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p style="text-align: center;">7</p>
<p>Autor</p> <p style="text-align: center;">(1)</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p>Tygodnik FSM – POLMO – „Sonda” –</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania</p> <p style="text-align: center;">Bielsko – Biała</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p style="text-align: center;">1980</p>	
<p>Sygnatura</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p style="text-align: center;">czasopismo</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p style="text-align: center;">21,3 x 10,2 cm 22 x</p>	<p>Stan zachowania</p> <p style="text-align: center;">---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Prezentacja sylwetki racjonalizatora produkcji w ustrońskiej Kuźni Józefa Podzorskiego</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Ustroń, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Józef Podzorny</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p> <p>Kuźnia, przemysł, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p style="text-align: center;">---</p>		

Józef Podzorny

Starszy mistrz w Dziale Utrzymania Ruchu ustronńskiej Kuźni Józef Podzorny, należy do najbardziej aktywnych racjonalizatorów Zakładów Kuźniczych. Działalnością tą zajmuje się już od szeregu lat, a na swoim koncie ma ponad 20 wniosków racjonalizatorskich. W ubiegłym oraz w tym roku złożył 7 wniosków, których efekty ekonomiczne oblicza się na około 650 tysięcy złotych. Wśród nich jest np. projekt dotyczący naprawy bocznego suwaka kuźniarek „Ajaks” czy też wniosek dotyczący regeneracji koła zębatego przekładni prasy PKRr 350.

Wszystkie składane przez Józefa Podzornego wnioski racjonalizatorskie dotyczą przeróbek maszyn: zmiany konstrukcji, zastępowania nie zdających egzaminu zespołów innymi, dorabianie kra-



jowych zamienników w importowanych maszynach (oszczędności materiałowe) itp.

„Racjonalizacją zacząłem interesować się dość dawno temu, w momencie, kiedy rozpocząłem pracę w wydziałach remontowych. Pomysły do usprawnień zawsze czerpałem z codziennych obserwacji, z potrzeb wydziału. Nieraz chcąc wyeliminować awarię czy postój trzeba było ryzykować „a nuż się uda” — i często się udawało. Pracując w Dziale Utrzymania Ruchu co dzień spotykam się z nowymi rzeczami, co dzień robi się coś nowego. Nie zawsze usprawnienia te ogłasza się w formie wniosków racjonalizatorskich, ale od czasu do czasu, kiedy wymagają one szczególnie dużo pracy i wykraczają poza służbowe obowiązki, składane są jako projekty racjonalizatorskie”.

J. Podzorny należy do tych racjonalizatorów Zakładów Kuźniczych, którzy szczególnie dużo pracy wkładają w realizację zgłoszonych przez siebie projektów. Dzięki jego stałemu nadzorowi wnioski są szybko realizowane i przynoszą zakładowi korzyści ekonomiczne. Ostatnio na etapie wdrażania znajduje się wniosek J. Podzornego i dwóch jeszcze racjonalizatorów Kuźni dotyczący zmiany konstrukcji hamulców na

iej pracować?

BRYGADZISTA: O problemach z pracą powiedzieli już moi koledzy, Ja chciałbym poruszyć inny, a mianowicie problem prania odzieży roboczej. Od dwóch lat pracownikom nie pierze się kombinezonów ani nie płaci się im za pranie, robią to we własnym zakresie. W końcu nie każdy ma nawet warunki do tego, bo ludzie mieszkają w hotelach, z małymi dziećmi i różnie. Poruszamy tę sprawę gdzie tylko się da. Zwykle to kończy się tak, że ktoś tam obiecuje zająć się tym problemem i na tym się kończy.

WYTACZARZ: Przeszkadza mi tylko brak własnego mieszkania. W zawodzie narzędziowca pracuję już 16 lat, a w tym zakładzie od roku. Mieszkam w hotelu pracowniczym, wcześniej mieszkalem nawet w internacie, a moja rodzina — żona i dwoje dzieci — znajduje się o 200 km stąd. Chciałbym jeździć do nich co niedziela, ale nie mogę sobie na to pozwolić ze względu na koszty. Właśnie zastanawiam się czy będzie teraz wolna sobota, to na dwa dni już bardziej by mi się

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

kuźniarkach angielskich „Etschells”.

Józef Podzorny w 1957 roku ukończył Technikum Mechaniczno-Kuźnicze w Ustroniu i w tym samym roku podjął jako ślusarz pracę w „Befamie”. Przez 3 lata pracując w charakterze ślusarza pogłębiał wyniesione ze szkoły wiadomości, a potem, w ramach

Remontowego, gdzie pracował jako ślusarz przy urządzeniach dźwigowych. Niedługo potem przeszedł do Działu Planowania Remontów, a następnie do sekcji nadzoru technicznego.

W 1968 roku przeniósł się do Skoczowa, gdzie akurat uruchomiano Kuźnię. W tym czasie J. Podzorny był współorganizatorem Działu Remontów, zaś po uruchomieniu zakładu został mistrzem,

Sylwetki racjonalizatorów

Józef Podzorny

odrabiania służby wojskowej, rozpoczął pracę w bytomskiej kopalni „Dymitrow”. Po wojsku, w 1963 roku, zatrudnił się w ustrońskiej Kuźni. Chciał zostać konstruktorem, ale z powodu braku etatów dostał się do Wydziału

a następnie starszym mistrzem Działu Remontu Maszyn. W 1969 roku przeniósł się do oddziału Wykańczalni, a stąd po 2 latach do Działu Utrzymania Ruchu do Kuźni Ustroń, gdzie jest do dziś starszym mistrzem. Pełni obowiązki tzw. mistrza prowadzącego na I zmianie, a bezpośrednio sprawuje nadzór nad grupą pracowników zajmujących się usuwaniem ważniejszych awarii maszyn i urządzeń oraz grupą przygotowującą szybko zużywające się części do maszyn.

Podczas pracy w skoczowskiej Kuźni, w 1968 roku, Józef Podzorny wybrany został przewodniczącym nowo powstającego koła ZMS. On właśnie organizował koła w poszczególnych wydziałach i działach Kuźni, przyjmował członków i opracowywał formy działania organizacji młodzieżowej. W tym okresie przy kole ZMS powstało kilka cieszących się popularnością wśród młodzieży sekcji zainteresowań, a m.in. prężnie się rozwijająca sekcja sportowa i muzyczna. Z pełnienia funkcji przewodniczącego koła ZMS J. Podzorny zrezygnował w chwili przejścia do ustrońskiej Kuźni. Nie zrezygnował jednak z pracy społecznej. Jeszcze w 1968 roku wstąpił do partii, przez jakiś czas był sekretarzem ds. propagandy, od 1973 roku jest członkiem egzekutywy Oddziałowej Organizacji Partyjnej, a od ubiegłego sekretarzem OOP.

Kierownictwo zakładu doceniając jego pracę zawodową i społeczną kilkakrotnie wyróżniało go Listami Pochwalnymi. Nadano mu także odznakę Wzorowego Pracownika FSM oraz uhonorowano Brązowym Krzyżem Zasługi. (II)

KALECTWO?

to ciężkiego wypadku łatwo jest rudno je zrozumieć). Za kierow-
dł pracownik nie posiadający
atera. Chciał sobie przestawić
się, nie bardzo umiając pora-
newrowaniem, zagapił się, przy-
z tyłu.

BEZMYŚLNOŚĆ I LEKCEWAŻENIE OBOWIĄZKÓW

nie mają przykrych skutków lub przynajmniej nie grożą innym. Ale operator wózka widłowego nie może go prowadzić bezmyślnie, nie wolno mu łamać przepisów ruchu, nie wolno lekceważyć swoich obowiązków. Może to kosztować zbyt drogo — ludzkie zdrowie a nawet życie. I jeśli ktoś z „fantazji”, nieodpowiedzialności, lenistwa czy głupoty ma wolę narażać własne zdrowie — jego sprawa, niech sobie skręca kark, choć to też głupie i niemoralne. Ale nikt nikomu nie dał prawa szafować cudzym zdrowiem i życiem. I choć te słowa wydają się brzmieć nabyt patetycznie — od-